

## KRÓTKA HISTORIA PRAWOSŁANEGO AUTONOMICZNEGO KOŚCIOŁA ŚWIĘTEJ GÓRY SYNAJ

**Słowa kluczowe:** Półwysep Synaj, monaster św. Katarzyny, Prawosławie,  
Kościół autonomiczny, Gorejący Krzew Mojżesza,  
św. Jan Klimak, Kodeks Synajski

### I. POCZĄTKI

Światowe Prawosławie w swych administracyjnych strukturach stanowi „rodzinę” piętnastu autokefalicznych – całkowicie niezależnych – lokalnych Kościołów prawosławnych. Jednoczy je łaska Boża, nauka i życie modlitewno-sakramentalne. Mają prawo do własnych tradycji i obyczajów, mają też możliwość posiadania podległych im Kościołów autonomicznych. Te ostatnie, choć obdarzone dużą niezależnością i suwerennością, mają nad sobą „duchowego opiekuna” w postaci jednego z Kościołów autokefalicznych.

Obecnie istnieje pięć Kościołów autonomicznych: Fiński zależny od Konstantynopola, Japoński zależny od Moskwy, Ukraiński zależny od Moskwy, Białoruski zależny do Moskwy i Święta Góra Synaj zależna od Jerozolimy.

Należący do Egiptu Półwysep Synaj jest pustynnym terenem o powierzchni ponad 60 tysięcy km<sup>2</sup>. Pokryty jest on licznymi wzgórzami pochodzenia wulkanicznego, spośród których wyróżnia się góra o tej samej nazwie z najwyższym szczytem regionu – szczytem św. Katarzyny – wznoszącym się niemal 2300 m nad poziomem morza.

W większości kamienisto-żwirowa pustynia tylko miejscami, oczywiście przy sztucznym nawadnianiu, nadaje się pod uprawy. Najwięcej ziemi uprawnej zajmuje się na północy półwyspu, gdzie rosną liczne gaje oliwne. Większe znaczenie od rolnictwa mają jednak synajskie surowce naturalne. Już w starożytności egipcscy faraonowie wydobywali tu złoto, miedź i błękitny kamień półszlachetny, od którego cały region otrzymał nazwę „kraj turkusów”. Złoża minerałów nie są jednak intensywnie eksploatowane. Brak infrastruktury komunikacyjnej i głębokość pokładów nie sprzyjają powstawaniu tu zakładów wydobywczo-przemysłowych. Słabe zaludnienie półwyspu zaś powoduje, że brak tu jest „rąk do pracy”. Dużo lepiej rozwija się turystyka. Wybrzeża Morza Śródziemnego i południowe wybrzeża półwyspu nad Morzem Czerwonym pokryte są siecią ośrodków wypoczynkowych. Co roku kilka milionów turystów spędza tu swe urlopy. Sezon trwa praktycznie cały rok. Oczywiście ten „turystyczny bum” to historia ostatnich 20 lat.

Parafrazując znane przysłowie: nie samą turystyką Synaj żyje. Góra Synaj tak w chrześcijaństwie, jak i w judaizmie odgrywa bardzo szczególną rolę. Jest Świętą Górą. Nazwana tak została przez samego Boga, który objawił się Mojżeszowi pod postacią Gorejącego Krzewu (Wj 3,1-5). Miało to miejsce po ucieczce proroka z Egiptu, gdy Mojżesz pasał na Synaju owce swego teścia. Tu Bóg powołał Go na przywódcę Izraela. Na zboczu tej właśnie Góry usłyszał prorok jak brzmi boże imię: „Jestem, Który Jestem” (Wj 3,14) i otrzymał zadanie wyprowadzenia narodu żydowskiego z egipskiej niewoli do Ziemi Świętej (Wj 3,17). Mimo początkowych obaw i oporów Mojżesz podporządkował się Bogu. Wrócił do Egiptu i zażądał od faraona uwolnienia Izraelitów. Spotkał się jednak z odmową. Bóg zmusił faraona do ustępstwa dziesięcioma strasznymi plagami. Po śmierci egipskich pierworodnych Żydzi zostali wypuszczeni z Egiptu.

Po przejściu przez Morza Czerwonego Izraelici podążali na południe półwyspu żyzną doliną Wadi Feran (wzdłuż zachodniego wybrzeża półwyspu). Następnie skierowali się na wschód, w głąb Synaju. U stóp góry Synaj zatrzymali się w dolinie Wadi el-Raha (Dolina

Ciszy). Mojżesz udał się na szczyt, gdzie miał się spotkać z Bogiem, a lud czekał u podnóża, na wysokości ok. 1500 metrów n.p.m. Po 40 dniach otrzymał tablice dziesięciorga przykazań (Wj 20,1-17; 32,15-16), które po dziś dzień są podstawą prawodawstwa i moralności tak chrześcijan jak i Żydów. Tu też Mojżesz spisał żydowskie prawo i podstawy kultu.



Fot. 1. Góra Mojżesza (Synaj)

Na Mojżeszu nie kończy się sakralna historia Góry Synaj. Wiele lat później, tu właśnie, prorokowi Eliaszowi Bóg objawił się pod postacią cichego wietrzyka. Nie ukazał swego oblicza, albowiem jak Sam powiedział: „Nie może człowiek ujrzeć oblicza Boga i pozostać przy życiu”, ukazał niejako swój cień, swe plecy. Mimo wszystko jednak było to jedno z nielicznych miejsc gdzie Bóg tak blisko i bezpośrednio ukazywał się człowiekowi (1 Kr 19,8-15).

Nic więc dziwnego, że Żydzi i chrześcijanie, od niepamiętnych czasów z wielkim szacunkiem odnosili się do Świętej Góry Synaj. Dla

Hebrajczyków zawsze była ona symbolem bożej obecności na ziemi, symbole przymierza, aktualności Prawa Bożego, prawa X przykazań.

Dla chrześcijan miała nie mniejsze znaczenie.

Bardzo wczesnie Synaj staje się miejscem pielgrzymek, a od III w. miejscem mniszych poszukiwań ascezy i mistycznego zjednoczenia z Bogiem. Pustelnicy powoli zasiedlają synajskie jaskinie. W jednych mieszkają, a inne przerabiają na kaplice. W IV w. anachorecki, pustelniczy, tryb mniszego życia, powoli ustępuje miejsca zbiorowemu, skickiemu, by z czasem rozwinąć się we wspólnotowy (klasztorny).

Wielki wpływ na rozwój synajskiego życia zakonnego miało odnalezienie na szczycie Świętej Góry relikwii św. Męczennicy Katarzyny, która w 310 r. zastała ścięta mieczem za wierność Chrystusowi.

Jak podaje legenda święta pochodziła z Aleksandrii w Egipcie. W chwili śmierci miała 17 lat. Wyróżniała się niezwykłą urodą i wspaniałym wykształceniem. Dodatkowo pochodziła z bogatego i wpływowego rodu toteż wielu młodzieńców zabiegało o Jej rękę. Ona jednak w swej dumie szukała kogoś kto dorówna Jej urodę i mądrością. Pewnego dnia spotkała chrześcijańskiego starca. Zadziwiona jego mądrością zaczęła z nim rozmawiać również o swych życiowych planach. W odpowiedzi usłyszała, że zna on godnego Jej młodzieńca i obiecał, że w nocy dowie się kim on jest. We śnie św. Katarzyna ujrziała Bogurodnicę z dzieciątkiem. Chciała Mu się przyjrzeć, ale Jego blask Ją porażał. Chrystus polecił Jej na powrót udać się do starca. Ten wyjaśnił Katarzynie zasady chrześcijaństwa i ochrzcił Ją. W kolejną noc święta miała następny sen. Bogurodzica ujęła ją za rękę, a mały Chrystusa, włożył Jej na palec pierścień ze słowami „nie będziesz miała ziemskiego oblubieńca”. Gdy Święta się obudziła na Jej palcu rzeczywiście był pierścień<sup>1</sup>. Przepęłniło to ją tak wielką miłością i odwagą, że zapragnęła wyznać swą wiarę nawet przed samym cesarzem Maksyminem (305–313), który w tym czasie odwiedzał Egipt. Zja-

---

1 Po dziś dzień pielgrzymi odwiedzający monaster na Synaju otrzymują na pamiątkę „pierścień św. Katarzyny”.



Fot. 2, 3. Monaster  
św. Katarzyny na Synaju

wiła się przed nim w chwili, gdy składał ofiarę pogańskim bożkom i zarzuciła mu wiarę w bajki. Cesarz chcąc ją upokorzyć zorganizował dysputę filozoficzną. Jego 150 mędrców zostało jednak pokonanych przez św. Katarzynę. Większość z nich przyjęła chrześcijaństwo. Rozgniewany władca skazał Katarzynę na tortury. Biczowano ją, przypalano ogniem, nacinano skórę, itp. Każdego jednak wieczoru Święta w cudowny sposób zdrowiała i następnego dnia w pełni zdrową stawała przed władcą. Coraz więcej świadków tego męczeństwa przyjmowało chrześcijaństwo. Gdy uczyniła to cesarzowa Augusta, Maksymian skazał św. Katarzynę na ścięcie mieczem. Z rany zamiast krwi pociekło mleko. Wraz z nią oddała życie Bogu cesarzowa, nawróceni mędrzy i ok. 200 żołnierzy i świadków męczeństwa, którzy uwierzyli w Chrystusa. Miało to miejsce w 310 r. Zgodnie z legendą aniołowie przenieśli ciało św. Katarzyny na szczyt Synaju, gdzie znalezione zostało przez wędrownych mnichów, którzy postanowili osiedlić się na tym miejscu i wybudować świątynię ku czci Świętej.

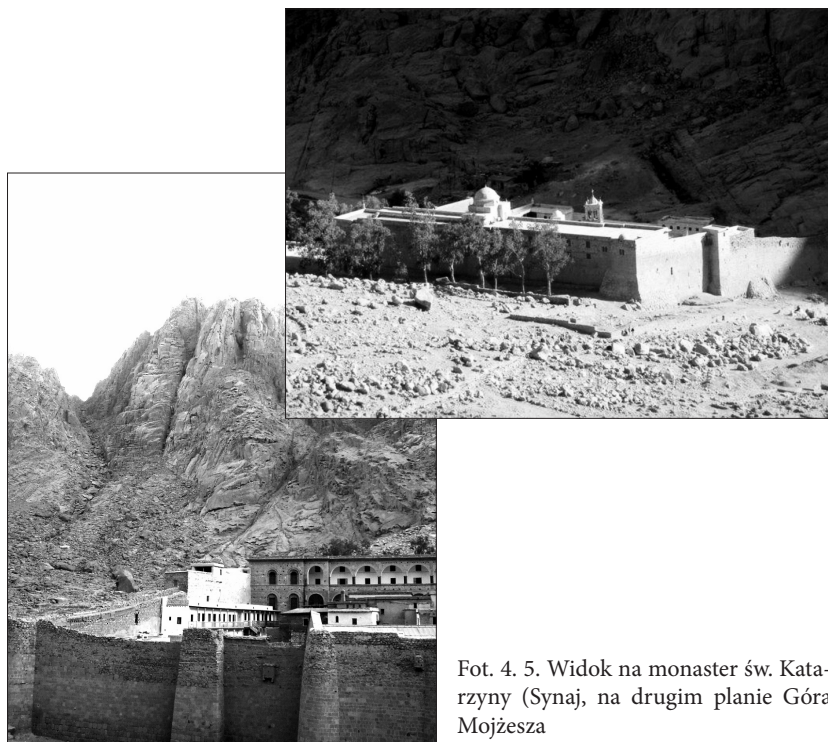
Jak wcześniej wspomnieliśmy z biegiem czasu mnisza społeczność zaczęła się rozrastać i zasiedlać okoliczne jaskinie.

## II. W KRĘGU BIZANCJUM

Pierwszą „historyczną” świątynię na Synaju wybudowała, na początku IV w., cesarzowa Helena – matka cesarza Konstantyna Wielkiego – chcąc podkreślić wagę i świętość tak góry jak i św. Katarzyny. W tej właśnie kaplicy okoliczni mnisi, anachoreci, złożyli relikwie świętej i zbierali się tu na modlitwy. Po zakończeniu nabożeństwa powracali do swych jaskiń rozsianych po okolicznych zboczach.

Gdy mnichów zaczęło przybywać i zaczęły samorzutnie organizować się zbiorowe formy mniszego życia cesarz Justynian Wielki w 527 r. wybudował dla nich wspólnotowy klasztor św. Katarzyny i główną jego świątynię ku czci Przemienienia Pańskiego. Pierwotne plany zakładały lokalizację monasteru na szczycie góry (tam gdzie znaleziono relikwie). Mnisi i budowniczy uznali jednak to za za-

danie za niewykonalne. Ostatecznie bez konsultacji z władcą monaster wybudowano u podnóża szczytu, na wysokości 1570 metrów n.p.m., w miejscu gdzie rósł Krzew Gorejący Mojżesza. Spotkało się to z wielkim niezadowoleniem władcy, który był nawet skłonny skazać budowniczych na śmierć. Dopiero wizja lokalna uświadomiła mu, że jego plany rzeczywiście były niewykonalne. Monaster zaś i tak znalazł się w trudno dostępnym miejscu<sup>2</sup>. By zapewnić mu jeszcze większe bezpieczeństwo cesarz polecił otoczyć go 15 metrowymi murami. Przez pierwsze 1000 lat swej historii nie posiadał on bram wjazdowych. Do wnętrza dostawano się za pomocą drabin przystawionych do okien/drzwi umieszczonych na wysokości 10 m. Z woli



Fot. 4. 5. Widok na monaster św. Katarzyny (Synaj), na drugim planie Góra Mojżesza

2 Ze względu na swe trudno dostępne położenie monaster nazywany jest „orlim gniazdem”.

władcy do pomocy mnichom w pracach budowlanych przesiedlono pod Synaj 200 rodzin koczowniczych plemion arabskich. Pozostały one tutaj na stałe służąc rzemieślniczym wsparciem klasztorowi. Z biegiem czasu ulegały chrystianizacji stając się pierwszymi wiernymi przyszłej synajskiej diecezji. Dzisiaj w większości pełnią zadania usługowe nie tyle na rzecz monasteru co turystów i pielgrzymów odwiedzających klasztor. Produkują i sprzedają lokalne pamiątki, proponują turystom udającym się na szczyt góry podwiezienie na wielbłądach, itp. usługi.

Do VIII w. monaster rozwijał się w miarę spokojnie. Nie wstrząsały nim polityczne przemiany w świecie. Nie dochodziło tu do personalnych, kanonicznych, itp. sporów. Choć daleki od wielkich katedr Kościoła uczestniczył jednak w jego dogmatycznym życiu. Uczestniczył w walkach chrześcijaństwa z herezjami monoteletyzmu i ikonoklazmu. Tu swą „Drabinę” napisał synajski igumen św. Jan Klimak (VII w.)<sup>3</sup>. Stała się ona podstawowym moralnym (etycznym) trakta-

---

3 Św. Jan Klimak urodził się około 569 r. (w niektórych źródłach – 579 r.) w bliżej nieznanym nam miejscu. Mając szesnaście lat złożył śluby zakonne i oddał się pod duchowe kierownictwo starca Makarego. Już wówczas przepowiedziano Mu, że zostanie „gwiazdą życia duchowego”. Po śmierci opiekuna odszedł na pustynię. Zamieszkał w jaskini u stóp góry, w miejscowości Tola, osiem kilometrów od dzisiejszego klasztoru św. Katarzyny. Resztę życia postanowił spędzić w poście, modlitwie, odosobnieniu i milczeniu. Wiele czasu poświęcał umartwianiu ciała. Po czterdziestu latach życia ascetycznych trudów został mianowany ihumenem monasteru św. Katarzyny na górze Synaj. Funkcję tę pełnił przez cztery lata, po czym zdecydował się ponownie odejść na pustynię. Tam zmarł około 649 r. w wieku osiemdziesięciu lat.

Św. Jan jest najpopularniejszym pisarzem wschodniej literatury ascetycznej. Swe doświadczenia zawarł w utworze „Drabina”, która po dzień dzisiejszy jest podręcznikiem prawosławnej moralności i duchowości. Św. Jan opisuje tu drogę mnicha, przez trzydzieści szczebli – etapów, od wyrzeczenia się świata aż do pełnej doskonałości. Poszczególne jej etapy to między innymi: walka z wadami, opanowywanie myśli, wyzywanie się trosk i potrzeb, rozwijanie cnót, dążenie do wewnętrznego pokoju i skupienia (hezychii) oraz nieustannej czci Boga. Szczególnie ważnymi rozdziałami są: stopień 27 poświęcony hezychii, czyli wewnętrznemu wyciszeniu i stopień 28 traktujący o modlitwie. Oba są ze sobą ściśle związane. Legły u podstaw hezychazmu, podstawowej doktryny prawosławnego mistycyzmu.

Inne dzieła św. Jana to: „Pouczenia dla pasterzy” i „Traktatu o powinnościach przedłużonego zakonnego”.



tem chrześcijaństwa. Jeszcze w XVIII w. na Rusi traktowana była jako podręcznik teologii moralnej.

Na Synaju św. Grzegorz Synaita<sup>4</sup> formował duchowe podstawy hezychazmu, który stał się podstawową dogmatyczną „idea” Prawosławia.

Synajska dogmatyka ma jedną bardzo charakterystyczną cechę. Jest to nauka nie teoretyczna a praktyczna. Miejscowi mnisi dochodzili do niej nie poprzez intelektualne rozważania i poszukiwania w naukowych gabinetach i bibliotekach, a w czasie modlitwy i ascezy w miejscowych świątyniach. Proponowali wiernym to co sprawdzili własnym życiem. Dlatego też nawet „najpiękniejsze” teorie heretyków i najsurowsze nakazy władców nie były w stanie skłonić ich do konwersji. Oni „prawdę” znali z doświadczenia. Nie musieli umieć wyłożyć ją słowem, wiedzieli jak zaświadczyć o niej życiem.

---

4 Św. Grzegorz Synaita urodził się około 1268 r. w bogatej rodzinie niedaleko Smyrny (Turcja). Około 1290 r. Turcy Seldżuczcy uprowadzili go i wysłali do pracy na Cypr. Został tu wykupiony przez sąsiadów i obdarzony wolnością. Udaje się na Górę Synaj i wstępuje do monasteru św. Katarzyny gdzie niesie posługę kucharza. Uczyło Go to pokory. Surowością swego życia, postem i modlitwą szybko prześcignął innych braci. Był też świetnym kaligrafem i człowiekiem wyjątkowo biegłym w piśmie. Zasadna klasztorna biblioteka pozwoliła Mu zdobyć szerokie wykształcenie teologiczne i świeckie. Jego znaczenie w monasterze stale rośnie. Stało się to przyczyną zawiści części braci, która doprowadziła do jego odejścia na Kretę. Tu od bliżej nieznanego nam mnicha nauczył się sztuki tzw. cichej modlitwy (modlitwy serca). Łączy ją z doświadczeniem hezychii zdobytym na Synaju. Po kilku latach udał się na Świętą Górę Atos, gdzie poznawszy wszystkie monastery z goryczą stwierdził, że tamtejsi mnisi nie doceniają „prawdziwej ciszy i kontemplacji”. Nie decyduje się zamieszkać w monasterze. Zbudował sobie celę na pustkowiu, gdzie praktykował modlitwę serca. Około 1325 r. udaje się na wybrzeża Morza Czarnego, gdzie założył monaster na górze Paroria niedaleko Sopotola. Tu, nękanym przez Turków, spędził resztę swego życia. Zmarł w 1346 r. Pozostawił po sobie wiele pism, a jego tezy wywarły znaczny wpływ na naukę Kościoła prawosławnego. Podkreślał w nich znaczenie cichej modlitwy serca. Zezwalał przy jej praktykowaniu na używanie „ćwiczeń fizycznych” (np. rytmiczne oddychanie). Głosił hezychastyczne poglądy o możliwości uczestnictwa w chwale Przemienienia Pańskiego na Taborze poprzez modlitewne zanurzenie się w łasce Bożej.

### III. POD WŁADZĄ ISLAMU

W VII w. na synajskiej pustyni pojawili się Mahometanie. Jak głosi legenda Mahomet, wygnany z Mekki, zanim stał się religijnym przywódcą Arabów, znalazł w synajskim klasztorze bezpieczne schronienie. W przyszłości zapewniło to klasztorowi bezpieczeństwo ze strony muzułmanów. Po wizycie w klasztorze pozostał bowiem dokument z odbiciem dłoni Mahometa. Okazywany Arabom skłaniał ich do pozostawiania monasteru w spokoju. Nigdy nie został zajęty, czy nawet niepokojony przez ich wojska, co nie oznacza, że nie cierpiał ucisku. Wspomnimy o tym nieco później. Nie można jednak nie wspomnieć tu, że tak wiele islamskich podobieństw do chrześcijaństwa mogło zrodzić się właśnie w tym okresie działalności Mahometa.

Od najwcześniejszych lat swego istnienia klasztor związany był z Patriarchatem Jerozolimskim. Zaliczał się do jego diecezji Pharan. W 681 r. wskutek monoteletyckich skłonności miejscowego biskupa katedra Pharanu została przeniesiona do klasztoru. Jego archimandryta – przeor – został mianowany nowym biskupem. Stało się to początkiem rozwoju przyszłego arcybiskupstwa. Poważnym krokiem na tej drodze stało się połączenie z biskupstwem Synaju diecezji Raitho. W ten sposób wszyscy chrześcijanie z Półwyspu Synajskiego stali się wiernymi klasztornej diecezji. Rozgrywa się to już jednak w drugim okresie jego historii, w czasie gdy Mahometanie podporządkowali sobie Patriarchat Jerozolimski.

W VII w. tereny pustyni Synaj opanowane zostały całkowicie przez Arabów. Muzułmanie odnosili się do klasztoru z wielkim szacunkiem. Brać zakonna i mienie klasztorne w przeciwieństwie do innych świątyń patriarchatu praktycznie nie ucierpiały w żaden sposób. Później jednak dochodziło do napadów na klasztor ze strony okolicznych dzikich plemion. Najazdy te nastawione były jednak nie na zniszczenie klasztoru a ograbienie go. Wysokie mury nie dopuściły do całkowitego ograbienia klasztoru, dzięki czemu zachowały się w nim najstarsze ze znanych nam ikon (VI w.). Było to również moż-

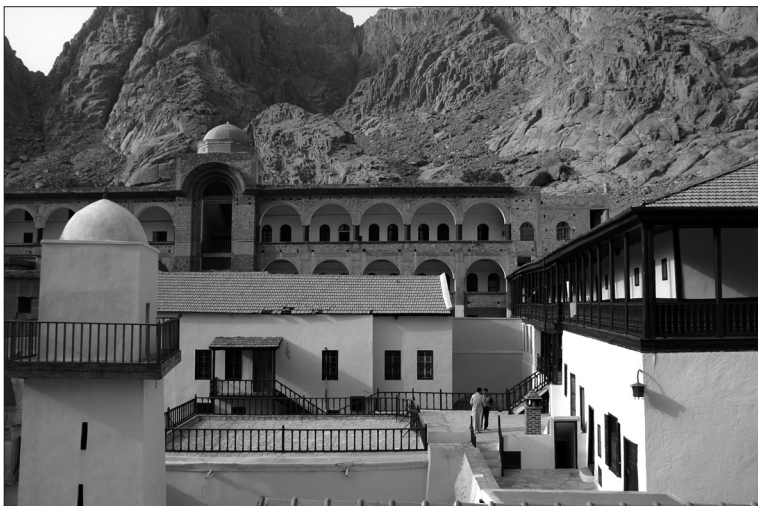
liwe dzięki temu, że w okresie ikonoklazmu Synaj opowiedział się po stronie czcicieli świętych obrazów<sup>5</sup>. Mimo wszystko jednak wielu zakonników ponosiło śmierć broniąc klasztornych skarbów i czystości wiary. Skutkiem tych najazdów stała się narodowa jednorodność synajskich zakonników. W Ławrze pozostali bowiem jedynie Grecy, a brać innych narodowości powoli szukała bardziej spokojnego miejsca.

Klasztor potrafił jednak bronić swej wiary. W IX w. przeora klasztoru podniesiono do godności arcybiskupiej. W tym też czasie utarł się zwyczaj wybierania przeora – arcybiskupa – wyłącznie przez klasztorną brać wyłącznie z własnego grona. Do patriarchy Jerozolimy udawano się jedynie w celu dokonania chirotonii. Na znak podporządkowania patriarsze w klasztorze po dzień dzisiejszy podczas Świętej Liturgii jest wspominane jego imię. W pozostałych kwestiach Synaj był coraz bardziej niezależnym.

Nie oznacza to jednak, że muzułmańskie władze nie ingerowały w sprawy klasztorne. Mimo pisemnych i ustnych zapewnień o suwerenności, za panowania Turków niejednokrotnie naruszano synajską autonomię. W 1381 r. chan Egiptu wybudował wewnątrz klasztoru meczet (dzisiaj zamieniony on jest na owocowy skład). Mnisi musieli wysłuchiwać odbywających się w nim modłów. Dodatkowy problem sprawiały wysokie podatki, którymi obciążony był klasztor. Przeora klasztoru niejednokrotnie musiał na zewnątrz szukać pomocy. Najczęściej otrzymywał ją ze strony Aleksandrii. Afrykańscy patriarchowie nie tylko finansowo wspierali Synaj lecz mocno angażowali się w jego budowlano-renowacyjne plany. Dzięki tej pomocy arcybiskupstwo w XIV wieku było u szczytu swej „potęgi”. W jednym klasztorze św. Katarzyny zamieszkiwało ponad 400 zakonników. To zaangażo-

---

5 Synaj w latach ikonoklazmu znajdował się poza granicami Bizancjum. W związku z powyższym cesarze-heretycy nie byli w stanie narzucić monasterowi swej woli. Ich dekryty były tu ignorowane. Dodatkowo monaster zasilali ikonografowie uciekający z terenów Cesarstwa. Na Synaju kontynuowali swą działalność. W monasterze zachował się największy zbiór ikon I tysiąclecia. Obecnie bez zaznajomienia się z nim nie jesteśmy w stanie zrozumieć jak rozwijała się chrześcijańska ikonografia i jakie etapy przechodziła.



Fot. 6. Monaster  
św. Katarzyny (u góry)



Fot. 7. Wnętrze świątyni  
(Synaj)

wanie się Aleksandrii w przyszłości da powód do sporów o duchowy patronat nad Synajem między nią a Jerozolimą. Szczególnie silnym konflikt ten był w XVI w. Ostatecznie w 1526 r. w Jerozolimie doszło do synodu czterech wschodnich patriarchów. Patriarcha Aleksandryjski Joachim zrzekł się wówczas praw do klasztoru na rzecz Jerozolimy.

#### IV. KOŚCIÓŁ AUTONOMICZNY

W 1575 r. Patriarcha Konstantynopola nadał Górze Synaj status Kościoła autonomicznego. Potwierdzone to zostało w 1782 r. Lata niezależności przyczyniły się do umocnienia się i rozwoju klasztoru. Arcybiskup Konstantyn w przerwie między pełnieniem obowiązków przeora monasteru św. Katarzyny był nawet patriarchą konstantynopolitańskim (1830–1834). Cały ten okres charakteryzuje się dużym zbliżeniem między Synajem a Konstantynopolem<sup>6</sup>. Tak bliskie kontakty ze stolicą zaowocowały specjalnym statusem Synaju w prawodawstwie tureckim. Klasztor zwolniony był od podatku za mieszkańców i opłat celnych. Mógł posiadać jeden okręt morski pod własną banderą. Jego majątki były niedotykalne dla miejscowych władz. Dodatkowo musiały one zapewnić bezpieczeństwo mieniu klasztornemu od pustynnych band. Klasztor miał nawet prawo posiadać ludność poddaną spośród koczujących wokół klasztoru Beduinów. Niestety rozwój monasteru wewnątrz półwyspu nie był tak dynamicznym jak poza jego granicami. Nie było tu kogo chrystianizować. Tymczasem w Grecji, na Krecie, Cyprze, w Rosji i innych krajach monaster otwierał swoje przedstawicielstwa (*metochie*). W XIX w. poza Świętą Górą było tyle samo mnichów co w centralnym monasterze. Sprzyjało to wzrostowi znaczenia Świętej Góry w całym prawosławnym świecie. Coraz częściej do grona miejscowych mnichów przyłączają się zakon-

---

6 Klasztor znany był wówczas również w Europie. Związane to było z kolonialną polityką państw zachodnioeuropejskich. Szczególnie aktywne wpływy miała tu Francja. W renowacji obronnych murów monasteru finansowo uczestniczył Napoleon Bonaparte.

nicy innych narodowości. Coraz częściej monaster odwiedzany jest przez chrześcijańskich naukowców zainteresowanych zgłębianiem tajemnic miejscowych: archiwum, biblioteki i zbiorów ikonograficznych.

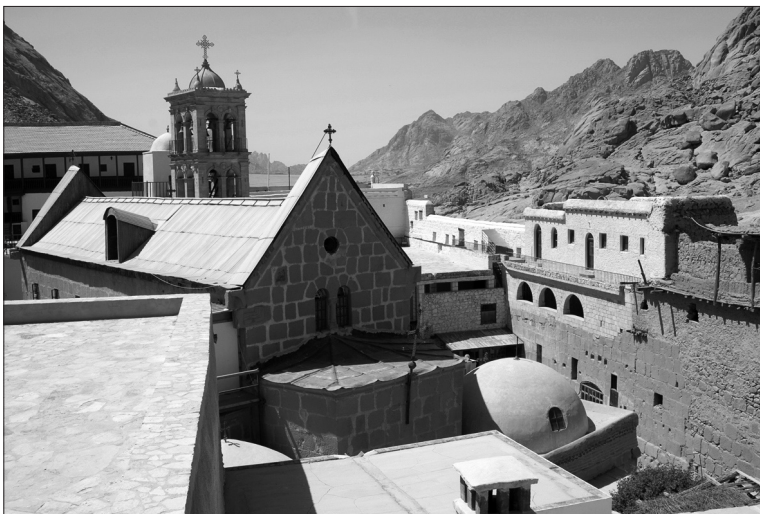
Lata wojen światowych nie odcisnęły na klasztorze swego piętna. Zawsze leżał on na uboczu przemarszów wojskowych, z dala od pól bitewnych.

Co prawda wobec ogólnego wyludnienia regionu do liczba jego zakonnej braci i wiernych spadła do 30-40. Proces ten potęgowała emigracja ludności spowodowana powojennym politycznym zamieszaniem w regionie. Początkowo władzę nad tą częścią Półwyspu Arabskiego sprawował Egipt. W 1956 r. w wyniku działań militarnych połączonych sił Izraela, Francji i Anglii na rok czasu Synaj dostaje się pod panowanie Izraela. W 1967 r. wybucha tzw. „wojna sześciodniowa”. Ostatecznie w 1973 r. podjęto decyzję o stopniowym przekazywaniu półwyspu Egipcjom. Proces zakończył się w 1979 r. Święta Góra ostatecznie znalazła się na jego terytorium.

Podłożem konfliktu egipsko-izraelskiego nie były sprawy religijne. Chodziło o sprawy gospodarcze. Półwysp dysponował ziemią, która odpowiednio zagospodarowana mogła przynosić plony. Dodatkowo pod jego powierzchnią odkryto złoża ropy naftowej.

## V. DZIEŃ DZISIEJSZY

Dzisiaj monaster jest w dość dobrym stanie. Odnowiono większość klasztornych zabudowań, w tym świątynię Przemienienia Pańskiego i około 20 kapliczek na terenie klasztoru i w jego najbliższej okolicy. Wzrosła liczba (obecnie około 50) i narodowa różnorodność mnichów monasteru św. Katarzyny. Rozwijają się placówki klasztoru poza Półwyspem. Obsługuje je około 40 dodatkowych mnichów. Liczba wiernych synajskiego arcybiskupstwa (podzielonego na dwie diecezje) przekroczyła tysiąc osób. W większości są to Arabowie i koczownicze plemiona pustynne. Arcybiskupstwo, starożytnie podzielone jest na diecezję Pharan i Raitho. Poza terenem Świętej Góry



Fot. 8. Monaster  
św. Katarzyny



Fot. 9. Synajski dokument  
z odrysowaniem ręki Mahometa

Kościół posiada 13 innych klasztorów (po jednym w: Kairze, Konstantynopolu i Libanie, siedem w Grecji, trzy na Cyprze). Systematycznie wzrasta również liczba pielgrzymów. Obecnie jest ich ponad 150 tys. rocznie<sup>7</sup>. W głównej mierze zmierzają oni na święty szczyt by obserwować tam cudowny wschód słońca<sup>8</sup>. Dojść tam można dwiema trasami:

1. Dłuższy, łatwiejszy szlak, którym zdecydowana większość turystów wchodzi na szczyt, prowadzi krętą tzw. *wielbłądzią ścieżką* lub *Ścieżką Paschy*, zaczynającą się on około 50 m za murami klasztoru. Trasę można pokonać w ciągu 2-3 godzin (2/3 trasy również na wielbłądzie). Za rozpadliną pod samym szczytem łączy się ona z drugą trasą. Od tego miejsca do szczytu pozostaje już tylko 750 kamiennych stopni.

2. Krótsza (trudniejsza przy wychodzeniu, dlatego większość turystów nią schodzi) to *Sikkat Sajidna Musa* (*Ścieżka Pana Naszego Mojżesza* lub *Schody Pokutne*). Składa się z 3 750 stopni. Jak głosi legenda wykute zostały w litej skale w VI w. przez mnicha jako pokutę za zbrodnię, której miał się dopuścić w świeckim życiu. W ciągu 1,5 godziny można zejść nimi do klasztoru. Szlak biegnie przez nieckę z 500-letnim (inne źródła mówią 1000-letnim) cyprysem, jest to małe zagłębienie w połowie ponad trójkilometrowej grani Synaju. Nazywane jest *Równiną Cyprysów* (inne nazwy to *Kotlina Eliasza*; *Basen Eliasza*; *Płaskowyż Eliasza* lub *Amfiteatr Siedemdziesięciu Mędrców*), na której zatrzymują się pielgrzymi. Jest tu również stara studnia, z której Beduini czerpią wodę. Nieco dalej znajduje się *Brama Eliasza*, a 450 stopni niżej *Brama Wiary*, pod którą w XIX w. pielgrzymi błagali o wybaczenie im grzechów, zanim przepuszczono ich dalej. Według tradycji w tym miejscu prorok Eliasz usłyszał głos Boga Jahwe (1 Kr19,9-18) i ukrywał się w pobliskiej grocie przed gniewem królowej Izebeli. Jedna z kapliczek poświęcona jest temu właśnie proro-

---

7 Wszystkie dane liczbowe aktualne na rok 2005.

8 Około 2/3 odwiedzających monaster skłania ku temu wiara. Około 50 tys. jednak wstępuje do monasteru wyłącznie przy okazji „obserwacji wschodu słońca”, który uchodzi za najpiękniejszy na świecie.



kowi, druga natomiast jego uczniowi prorokowi Elizeuszowi. Miejsce to kojarzone jest również z osobami towarzyszącym Mojżeszowi w wejściu na górę, gdzie mieli pozostać i czekać na niego, gdy zejdzie ze szczytu (Aaron). Zejdzie tym szlakiem wiedzie przez miejsca o interesującym krajobrazie oraz widokami na klasztor św. Katarzyny, przy którym kończy się trasa.

Jak wspominaliśmy w przypisie jedną z głównych atrakcji szczytu jest obserwowanie przepięknego wschodu słońca. Toteż wyprawy na szczyt mają miejsce zazwyczaj w godzinach nocnych, a zwiedzanie monasteru w godzinach porannych. Jest to wygodne również ze względu na wysoka temperaturze powietrza w ciągu dnia. W dziennym skwarze wejście na szczyt było by prawie niemożliwe.

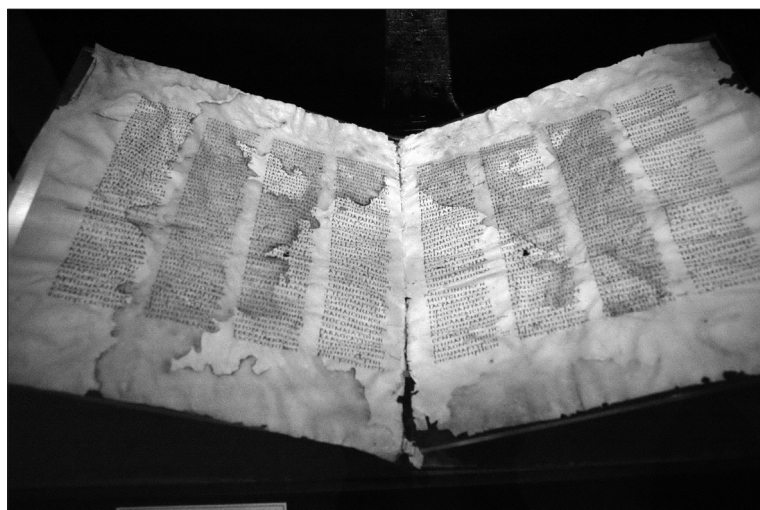
Po powrocie pielgrzymi odwiedzają klasztor. Mogą tu odpocząć w Domu Gościnnym i spożyć skromny posiłek.

Klasztor otwarty jest dla zwiedzających od godz. 9.30 do południa, z wyjątkiem piątków, niedziel i wszystkich świąt prawosławnych. Za wstęp się nie uiszcza się żadnych opłat, ale trzeba pamiętać o odpowiednim ubiorze, który jest surowo egzekwowany przez tutejszych zakonników. Otwarte dla zwiedzających są jedynie niewielkie części monasteru, np.: dziedziniec ze *Studnią Mojżesza*, przy której spotkał on Seforę swą przyszłą żonę, *Kościół Przemienienia* – najstarszy czynny kościół na świecie. *Kaplica Krzewu Gorejącego* znajduje się za ikonostasem świątyni Przemienienia, można więc oglądać ją tylko po uzyskaniu specjalnego zezwolenia. Tutaj Mojżesz po raz pierwszy był świadkiem obecności Boga Jahwe, który objawił się mu pod postacią Gorejącego Krzewu. Tutaj też Bóg wyjawiał mu swoje imię „Jahwe” (Jestem, który Jestem). Mnisi uważają to miejsce za najświętsze na ziemi, dlatego proszą gości o zdjęcie butów, tak jak według Biblii Bóg nakazał Mojżeszowi (Wj 3,5). Krzew Gorejący przeniesiono (prawdopodobnie wyrósł naturalnie poza murem) za absydę bazyliki, w związku z wybudowaniem na miejscu, w którym rósł pierwotnie, *Kaplicy św. Heleny*.

Wartą odnotowania ciekawostką monasteru jest leżąca poza murami kaplica św. Tryfona, zwana także *Domem Czaszek*. Wzdłuż



Fot. 10. Szczątki zakonników w kaplicy św. Tryfona



Fot. 11. Kodeks Synajski

ścian kaplicy poukładano kośćmi wielu pokoleń miejscowych zakonników i pustelników. Są one dokładnie pogrupowane: osobno kości nóg, osobno rąk, osobno czaszki i inne kości. Umieszczono je w specjalnych klatkach z siatki i na półkach. Za kaplicą św. Tryfona znajduje się maleńki, kilku grobowy, cmentarzyk. Według zwyczaju, gdy umiera zakonnik, do kaplicy św. Tryfona przenosi się szczątki z najstarszego grobu, by przygotować miejsce na nowy pochówek.

Synajski monaster to bezcenny zabytek archeologii i sztuki. Najstarsze jego świątynie sięgają VI wieku. Ogółem u podnóży górskiego pasma Synaj klasztor posiada ok. 40 sakralnych obiektów. Odnajdzione w nich ikony (ponad 2 tys. sztuk) i mozaiki, z których najstarsze, wykonane jeszcze techniką barwionego wosku, pochodzą z VI w. Utensylia cerkiewne pamiętają czasy pierwszego tysiąclecia. Monasterska biblioteka, zamknięta dla zwiedzających, uważana za drugą pod względem zasobów po watykańskiej, poszczycić się może ponad 4 tysiącami rękopisów. Najcenniejszy z nich to „Synajski Kodeks Pisma Świętego”. W 1859 r. niemiecki bibliista Konstantin von Tischendorf odkrył w klasztorze grecki manuskrypt biblijny z IV w. spisany najprawdopodobniej na zamówienie cesarza Konstantyna Wielkiego. Obejmuje on znaczną część Starego Testamentu według greckiej Septuaginty oraz cały Nowy Testament. Należy do najstarszych znanych nam kopii całego tego tekstu Biblii<sup>9</sup>.

Bezsprzecznie najcenniejszymi skarbami Synaju są jednak Relikwie św. Katarzyny i Krzew Gorejący Mojżesza. Krzew Gorejący zachwyca swym niepowtarzalnym wyglądem i soczysta zielenią swych liści (czasami przechodzącą w czerwień) niezależnie od pory roku.

---

9 Tekst kodeksu spisany jest na 730 stronach, w czterech kolumnach na stronie (po rozłożeniu daje to osiem kolumn, czyli tyle ile jest na hebrajskich zwojach Starego Testamentu). Zawiera ponad połowę ksiąg hebrajskiego ST plus księgi niekanoniczne: 2 Ezdrasza, Księga Tobiasza, Księga Judyty, 1-4 Machabejskie, Księga Mądrości i Księga Mądrości Syracha. Nowy Testament zamieszczony został w całości ale w innej kolejności ksiąg niż obecnie. Dodatkowo wzbogacony jest o: List Barnaby oraz Pasterza Hermasa. Powstał między 330 a 360 r. W jakich okolicznościach trafił do monasteru św. Katarzyny nie wiadomo. Dzisiaj 2/3 tekstu przechowywane jest w Brytyjskiej Bibliotece w Londynie (British Library).



Fot. 12. Krzew Gorejący Mojżesza  
w monasterze św. Katarzyny (Synaj)

Trudno jest też określić jego gatunek. Występuje wyłącznie w klasztorze. Nie tylko na Górze Synaj, ale w całym świecie nie znaleziono drugiej takiej rośliny. Co ciekawe, nie udały się też licznie podejmowane próby przesadzenia go. Choć pielgrzymi, licznie odwiedzający klasztor, niemiłosiernie go podskubują stale się odradza. Nie ma się go też ogień. Choć stojące obok świątynie trawiły pożary, choć okoliczne drzewka płonęły w ich czasie niczym zapalki, Gorejący Krzew przetrwał. W głównej świątyni Przemienienia Pańskiego za ołtarzem znajduje się boczny ołtarz zbudowany na korzeniach Gorejącego Krzewu, które widoczne są przez szybę w okienku podłogowej srebrnej płyty.

Prawosławny Autonomiczny Kościół Świętej Góry Synaj to miejsce bardzo bogate swą przeszłością i dziedzictwem. Nic więc dziwnego, że cieszy się wielkim szacunkiem nie tylko w chrześcijańskim świecie.

## SUMMARY

*Ks. Doroteusz Sawicki*

### **Short history of Autonomous Church of Holy Mountain Sinai**

**Keywords:** Sinai Peninsula, St. Catherine's Monastery, Orthodoxy, Autonomous Church, Burning Bush of Moses, St. John Climacus, Codex Sinaiticus

The Holy Mountain Sinai was known and venerated in the Old Testament. On this mountain, Moses saw God in the form of a burning bush and heard His name – Jahwe (I am, who I am). When returning from bondage in Egypt, Moses received the ten commandments on stone tablets and instructed Israel. Also, the Prophet Elijah hid himself from the wrath of Queen Isabel on Mount Sinai.

In the times of the New Testament, the caves of Sinai became a dwelling place for Christian recluses in the III century. After the relics of St. Catherine the Martyr were found on the top of Mount Sinai, anchoritic monasticism began to give way to monastic communities. The first church was built by St. Helen here in the IV century, and later in the VI century, a monastery was established by the Emperor Justinian. The monks of this monastery, such as St. John Climacus and St. Gregory of Sinai, significantly contributed to the development of Christian teaching and asceticism. The monastery on Mount Sinai engaged itself in the theological debates of this time, fighting against monotheletism and iconoclasm. Mount Sinai did not lose its importance when the Arabs and later Turks occupied the whole Sinai Peninsula.

In the VII century, the Monastery of St. Catherine was made the seat of the bishop of Pharan. In the IX century, it was raised to the honour of archbishop. The diocese was made into an autonomous Church by the Patriarch of Constantinople in 1575. Although Sinai was canonically dependant on Jerusalem, it was granted much independence.

The Church safely survived both world wars and Israeli-Egyptian conflicts. Although the Church in Sinai consists of the fewest people in any local church, its importance still remains. The icon collection is the richest in the world, the archives and library is second largest in the world and the Codex Sinaiticus of the Holy Scriptures is a world treasure. The relics of St. Catherine and the Burning Bush of Moses also give loftiness to the image of the Autonomous Church of Sinai.